

Polityka klimatyczna Unii Europejskiej skłania Polskę, jednego z największych emitentów dwutlenku węgla w Europie, do inwestowania w atom.

Japonia po dwóch latach od katastrofy w elektrowni Fukushima wraca do energii atomowej. Ekologowie protestują, rząd mówi, że to jedyne wyjście. Czy podobnie będzie w Polsce?

– Uważam, że Polska nie powinna zwlekać z budową elektrowni atomowej. Skłania nas do tego polityka klimatyczna Unii Europejskiej. Obecnie nasza energetyka jest oparta na węglu. To sprawia, że jesteśmy jednym z największych emitentów dwutlenku węgla do atmosfery w Europie. Osobiście nie jestem wielkim fanem energii jądrowej – mówi Tomasz Chmał z Instytutu Sobieskiego.

Decyzja o budowie elektrowni to jedno, sfinansowanie tego projektu to zupełnie inna sprawa. Wprawdzie budowę ma finansować prywatny inwestor, ale nie udać się bez wsparcia ze strony spółek budżetu państwa.

Pierwsza elektrownia miałaby powstać w 2025 roku. Koszt inwestycji to 50 mld zł. Projekt da 3000 MW.

Źródło: Jedynka Polskie Radio. [Posłuchaj audycji...](#)

[mc4wp_form id="84"]